**Gazeta Policyjna - 90 Lat Lotnictwa Policji**

**Transkrypcja podcastu**

[podkład muzyczny, męski głos] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia wydanie specjalne: 90 Lat Lotnictwa Policji.

[podkład muzyczny]

[Męski głos 1] W tym roku mija okrągła 90 rocznica istnienia lotnictwa policyjnego.

[Kobiecy głos 1] Inspektor Mariusz Ciarka, Redaktor Naczelny.

[insp. Mariusz Ciarka] Z tej okazji przygotowaliśmy specjalne wydanie Gazety Policyjnej, w którym będzie można dowiedzieć się więcej o naszym lotnictwie, o pilotach, o sprzęcie, jakim dysponują.

[Męski głos] To pierwsze tego typu wydanie specjalne Gazety Policyjnej po zmianie tytułu z Policja 997.

[Kobiecy głos 1] Piotr Maciejczak, z-ca Redaktora Naczelnego.

[Piotr Maciejczak] Ciekawa historia, bo zasadniczo przed wojną rzeczywiście pewien zalążek powstał, bo przeszkolono pierwszych pilotów. Natomiast formalnie lotnictwo policyjne jednak nie powstało. Nie było żadnej eskadry, klucza, czy tak jak dzisiaj - sekcji np., i tak na dobrą sprawę dopiero… nawet nie po wojnie, bo to też lotnictwa milicyjnego takiego stricte nie było, realizowało te zadania wojsko i wojska wewnętrzne… natomiast tak na prawdę lotnictwo policyjne - to już są czasy współczesne.

[insp. Mariusz Ciarka] Zaczynano polskie lotnictwo w aparatach krytych płótnem, a dzisiaj możemy mówić o nowoczesnych Bellach, o nowoczesnych Black Hawkach. W specjalnym numerze będzie można przeczytać i porównać jak wyglądało to 90 lat temu, a jak wygląda teraz.

[Piotr Maciejczak] Także i trochę tej historii przedwojennej, i o tym jak to jest być zarażonym taką chorobą „aviomanią”, która podobno jak już dopadnie, to jest nieuleczalna. No i niestety w zasadzie… albo stety… wszyscy nasi rozmówcy cierpią na tą chorobę.

[podkład muzyczny]

[Kobiecy głos 2] Jeśli chcecie dowiedzieć się jak dziś funkcjonuje lotnictwo policyjne, jakimi śmigłowcami dysponuje i jak one są rozlokowane w kraju, czy w lotnictwie Policji planowane są jakieś zmiany, z kim współpracują policyjni lotnicy, ale też jak zostać pilotem czy mechanikiem, gdzie szkolą się nasi lotnicy - zachęcam do przeczytania wywiadu z insp. Maciejem Nesterukiem, Dyrektorem Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji, którego częścią jest Zarząd Lotnictwa Policji.

[Kobiecy głos 1] Młodszy insp. Anna Kędzierzawska, naczelnik Wydziału Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej KGP.

[Anna Kędzierzawska] Dziś lotnictwo Policji to profesjonalna formacja, stawiająca na nowoczesność zarówno jeśli chodzi o flotę, jak i sposób zarządzania. Warto zatem przyjrzeć się bliżej tej ważnej komórce w strukturach Policji, która od dekad realizuje istotne dla bezpieczeństwa zadania, i jak mówi jej kierownictwo - jest gotowa na kolejne wyzwania.

[podkład muzyczny]

[insp. Mariusz Ciarka] Będzie także koordynujący policyjne lotnictwo insp. pil. Robert Sitek.

[Elżbieta Sitek] Ja, jako autorka, nazywam się Elżbieta Sitek, ale w tym przypadku zbieżność nazwisk jest przypadkowa zupełnie, poznaliśmy się dopiero przy robieniu tego materiału. W tym artykule opowiadam o najciekawszych akcjach ratowniczych, w jakich brał udział insp. Robert Sitek. Niektóre z tych akcji były bardzo dramatyczne, zwłaszcza akcja ratowania powodzian w 2010 r. Brał udział też w akcjach poszukiwawczych, w tym m.in. w poszukiwaniach w górach, gdzie współpracowali z GOPR-em. To jest nie tylko szef lotniczej Policji, ale jest także aktywny czynny pilot, który ma ponad 2300 godz. wylatanych. Tak jak sam o tym mówi - nie wyobraża sobie, że mógłby być tylko szefem, a nie pilotować, bo to jest jego życie, jego największa pasja. Bardzo wiele ciekawych, czasem ryzykownych akcji, bardzo pożytecznych, niosących pomoc. Także ciekawa praca zespołowa. O wszystkim tym będzie w tym artykule „Pilot, instruktor, szef”.

[podkład muzyczny]

[Kobiecy głos 1] Małgorzat Reks-Stabach, korektorka.

[Małgorzata Reks-Stabach] Polecam artykuły mówiące o policjantach, którzy rodzinnie kontynuują - z ojca na syna - służbę, jako piloci.

[Kobiecy głos 3] Szczególnie utkwił mi w pamięci tekst Pawła „Błękitnoskrzydły z aniołami”.

[Kobiecy głos 1] Anna Krupecka-Krupińska, sekretarz redakcji.

[Anna Krupecka-Krupińska] Jak zwykle wzruszający artykuł będący wspomnieniem śp. asp. szt. Janusza Sławika, którego lotniczą karierę przerwała nagła śmierć w lutym 2018 r. Ponad 5000 wylatanych godzin spędzonych za sterami śmigłowca plus wyróżnienie Błękitne Skrzydła mówią same za siebie.

[Kobiecy głos 1] Co to jest za wyróżnienie?

[Anna Krupecka-Krupińska] To jest wyróżnienie przyznawane przez redakcję czasopisma Skrzydlata Polska, skierowane do najwybitniejszych lotników pochodzących z różnych formacji, ale łączy wyróżnionych to, że są świetnymi pilotami.

[Męski głos 3] Postanowiłem się zająć tymi Błękitnoskrzydłymi.

[Kobiecy głos 1] Paweł Ostaszewski, dziennikarz.

[Paweł Ostaszewski] O Kazimierzu Chaczce będzie w numerze lipcowym, normalnym, natomiast w lotniczym - będzie o pierwszym Błękitnoskrzydłym z Policji, czyli Januszu Sławiku.

[Anna Krupecka-Krupińska] W jego ślady poszli synowie, i o nich pisze Iza w tekście „ Ramię w ramię”.

[Paweł Ostaszewski] Obydwaj służą w Policji, tam gdzie służył kiedyś Janusz Sławik, czyli w sekcji lotnictwa we Wrocławiu.

[Kobiecy głos 4] Jak się mówi, że wysysa się coś z mlekiem matki to bracia pasją akurat latania zarazili się od swojego taty…

[Kobiecy głos 1] Izabela Pajdała-Kusińska, dziennikarka.

[Izabela Pajdała-Kusińska] …który tworzył właściwie sekcję wrocławską. Historia o nich jest naprawdę nieszablonowa.

[podkład muzyczny]

[Paweł Ostaszewski] Są jeszcze dwie rodziny, takie… można powiedzieć… policyjne, ponieważ właśnie tego Błękitnoskrzydłego, który jest już na emeryturze, czyli Kazimierza Chaczki syn - także pracuje w Policji, służy, jako pilot. Karol Chaczko, młody prężny - jest o nim materiał, nazywa się „Z ojca na syna”. Ojciec właśnie w tym roku przeszedł na emeryturę i uwaga: odchodząc, miał ponad 7300 godz. nalotu na śmigłowcach, a syn cały czas pracuje, lata...

[podkład muzyczny]

[Paweł Ostaszewski] Kolejnym takim przykładem jest Andrzej i Tomasz Baranowscy. Andrzej pilot lata w sekcji lotnictwa w Szczecinie, natomiast jego syn jest mechanikiem pokładowym, także operatorem systemu obserwacji lotniczej. Te pasje, bo to trzeba powiedzieć, że lotnictwo, nie tylko policyjne, ale w ogóle lotnictwo, to jest pasja. Ci ludzie, jak się z nimi rozmawiało, to było niesamowite to po prostu. No to nie jest taka zwykła praca, to wszyscy wiemy, ale oni do tego podchodzą z wielkim sercem. Oni tym żyją po prostu. Oni bez latania nie mogliby normalnie funkcjonować.

[podkład muzyczny]

[Męski głos 4] Zabrało najwięcej czasu zebranie historii różnych mechaników pokładowych, techników, pilotów historii o lotnictwie. W tekście „Latanie – monotonna robota” - ze znakiem zapytania na końcu.

[Kobiecy głos 1] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[Krzysztof Chrzanowski] Bo możemy zakładać, że wsiadasz za stery, lecisz sobie na wysokości 10 km i tak naprawdę cały czas ten obraz ci się nie zmienia, ale dla policyjnych pilotów jest to całkiem inna sytuacja, ponieważ oni tak naprawdę nigdy nie lecą utartymi trasami, a przynajmniej bardzo rzadko. Zawsze mają jakieś dodatkowe zadania. Współpraca ze Strażą Graniczną, ze Strażą Pożarną, z antyterrorystami, różne rodzaje działań, bo przecież nie tylko chodzi o to, żeby desantować tych antyterrorystów w jakimś miejscu, ale także np. ćwiczenia z odbijania wieży wiertniczej na Bałtyku, która jest jakby samotną budowlą na morzu. Tak więc te wszystkie historie, które ja zebrałem, są w tym materiale i myślę, że pokażą przynajmniej część pracy tych ludzi, którzy są odpowiedzialni nie tylko za to, żeby pilotować, ale właśnie tych ludzi, którzy są odpowiedzialni, żeby ta maszyna działała ja należy, żeby wszystkie wskazania - cała praca silników, praca wirnika, paliwo, jakieś takie rzeczy techniczne typowo - żeby nie zawiodły, bo przecież nie mogą zawieść.

[podkład muzyczny]

[insp. Mariusz Ciarka] Będzie kilka wywiadów z pilotami, którzy służyli wcześniej w jednostkach wojskowych, którzy trafili do Policji zmieniając mundur, ale pokażą te historie, jakich naprawdę mamy wybitnych pilotów, wybitny personel techniczny, wybitne lotnictwo policyjne.

[podkład muzyczny]

[Męski głos 5] Napisałem dwa teksty o dwóch różnych pilotach. Obaj z wielkim doświadczeniem.

[Kobiecy głos 1] Andrzej Chyliński, dziennikarz.

[Andrzej Chyliński] Jednym z tych pilotów jest pan Marcin Marcinkowski, który po latach służby w wojsku od jakiegoś czasu lata dla Policji i jest jednym z pilotów, który pilotuje Black Hawki. Po dwóch misjach, 2200 godz. w powietrzu, w trudnych sytuacjach, wspaniałe doświadczenie, poza tym bardzo fajny, spokojny człowiek. Miałem przyjemność jakiś czas temu być na pokładzie jego śmigłowca, przez niego pilotowanego także wiem, co on potrafi. Potrafi duuuuużo. Drugi pilot - nie ma wielu takich - jest cywilem. Pan Edward Szeląg 28 lat służył w wojsku m.in. był pilotem, który miał na swoich pokładach bardzo wielu vipów: większość prezydentów, których mieliśmy w tym kraju, a może no niemalże wszystkich, bo chyba poczynając od generała Jaruzelskiego, kończąc na panu Prezydencie Komorowskim, tutaj ich wszystkich miał na swoim pokładzie. Miał wiele osobistości również i z całego świata. Papieża, Michaela Jacksona… także to są ludzie, których on miał wysoko nad ziemią i musieli mu ufać, i też chyba nie mieli obaw. Także to jest takie wspaniałe. Też niezwykle doświadczony. Co to znaczy „niezwykle doświadczony”? On ma w powietrzu za sterami śmigłowców ponad 5800 godzin. No to naprawdę jest bardzo dużo. Nie wiem ilu jest pilotów śmigłowców w Polsce, którzy mają tak wielki staż w powietrzu. Poza tym on zaczynał w latach 70-tych, kiedy no lotnictwo, w ogóle śmigłowce wyglądały całkiem inaczej, także słuchanie jego, o czym jest również w tym tekście: jak te śmigłowce, jak jego latanie kiedyś wyglądało, jak on się uczył, a jak to teraz wygląda. No jest to przepaść nie jednego, czy dwóch pokoleń, no… dwa różne światy. I on o tym mówi, on to wszystko przeżył, no i jest najstarszym pilotem, jeśli chodzi o wiek i o służbę w polskim lotnictwie policyjnym.

[podkład muzyczny]

[Izabela Pajdała-Kusińska] Zaciekawiła mnie też postać pierwszego kierownika Referatu Lotniczego Policji Państwowej mjr. pil. Wiktora Willmanna, który w swoich wspomnieniach barwnie opowiada o tym jak został pilotem i jakie zwyczaje i przesądy panowały wśród pilotów przed II Wojną Światową.

[podkład muzyczny]

[Anna Krupecka-Krupińska] Polecam także Państwu artykuł Krzysztofa „Gwiazdy ekranu”, w którym zostały opisane policyjne śmigłowce, ale troszeczkę z innej strony. Mianowicie, jako gwiazdy występujące na małym i dużym ekranie.

[Krzysztof Chrzanowski] Cóż no śmigłowiec, nawet starej konstrukcji śmigłowiec, to on przyćmiewa najlepsze auto, bo wszyscy wolą patrzeć na śmigłowiec. Więc tak samo jest w kinie, gdy śmigłowiec się pojawia na ekranie, to nawet super auta nie są w stanie zagrać tak dobrze jak ten śmigłowiec. Często się zdarza, że właśnie policyjne śmigłowce grają zawsze tam, gdzie jakaś akcja ma się zdarzyć, bo przecież nie mówimy tutaj o wojskowych działaniach - i w czasach milicji, i w czasach Policji brały udział w filmach. W filmach akcji, w filmach kryminalnych, w komedii, ale to trzeba przeczytać, trzeba zobaczyć, jakie śmigłowce, w jakich filmach udało mi się wyśledzić.

[Kobiecy głos 1] Ile filmów obejrzałeś na potrzeby tego artykułu?

[Krzysztof Chrzanowski] Nie powiem dokładnie ile mogłem obejrzeć tych filmów. Poszukiwania nie były łatwe dlatego, że te śmigłowce policyjne nie zawsze są rozpoznawalne w tym sensie, że jest jakaś scena gdzie widać, że to jest śmigłowiec, ale nie ma jego szczególnych znaków, albo jakiegoś wyznacznika, że to jest akurat śmigłowiec policyjny. Musiałem prześledzić nie tylko filmy, nie tylko doniesienia prasowe, ale także z ludźmi, z którymi rozmawiałem - z pilotami, z lotnikami policyjnymi, także tymi na emeryturze - vzy mają jakąś wiedzę, i jeśli mają, to żeby mnie naprowadzili, w jakim filmie, w jakiej scenerii taki śmigłowiec mógł wystąpić i jeszcze skąd on mógł być, czyli z której jednostki policyjnej.

[podkład muzyczny]

[insp. Mariusz Ciarka] Będą też przedstawione policyjne śmigłowce, ich parametry, a więc ten cały sprzęt, na którym latamy, i który cały czas rozwijamy.

[Krzysztof Chrzanowski] Zebrałem jeszcze dane techniczne wszystkich śmigłowców, które były w Policji wcześniej, czyli Kanie chociażby zostały wycofane ze służby, ale szczególnie te, które w tej chwili są w służbie Policji. Dane techniczne podstawowe, które każdy mógłby sprawdzić w różnych miejscach, niemniej jednak te są w jednym miejscu i dostosowane do konkretnych śmigłowców, jakie w Policji latają.

[podkład muzyczny]

[Paweł Ostaszewski] Tekst „Muzealne Kanie”. Kania - taki ulepszony Mi-2 - wyprodukowano ich tylko 19 szt. w ogóle. Dwie latały w Policji i obydwie są już wycofane, ale dla pasjonatów lotnictwa jest to gratka, ponieważ obydwie te policyjne Kanie można obejrzeć sobie. Jedna taka, no w pełnej krasie, z całym wyposażeniem jest eksponowana w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, a druga jest pod Krakowem w Muzeum Ratownictwa. No i właśnie można tam dokładniejsze namiary znaleźć w moim artykule.

[podkład muzyczny]

[insp. Mariusz Ciarka] Będą również inne ciekawe artykuły, jak chociażby krótka historia umundurowania policyjnych pilotów.

[Izabela Pajdała-Kusińska] Intrygowało mnie, dlaczego piloci chodzą w kombinezonach i ciemnych okularach. Rozwikłam tą zagadkę, dlaczego najczęściej piloci - i wojskowi, i cywilni - chodzą w Ray-Banach.

[Anna Kędzierzawska] Zapraszam zatem do wspólnego świętowania przy lekturze wydania specjalnego. Jubileusz to doskonała okazja, by dowiedzieć się więcej o policyjnym lotnictwie, dlatego też zachęcam Was do bieżącego śledzenia informacji o przedsięwzięciach i działaniach z udziałem policyjnych lotników na dedykowanej im podstronie portalu policja.pl oraz w naszych mediach społecznościowych.

[insp. Mariusz Ciarka] Serdecznie zachęcam do tej lektury. Serdecznie zapraszam i myślę, że to wydanie specjalne nie tylko dla personelu lotnictwa policyjnego, ale dla każdego miłośnika, a chyba nie ma takiego chłopaka, a dzisiaj nawet i dziewczyny, która nie chciałaby zostać policyjnym pilotem.

[Paweł Ostaszewski, *śpiewnie*] Chyba wszystko pani Patrycjo.

[Kobiecy głos 1] A Ty lubisz latać?

[Paweł Ostaszewski] Proszę Pani, latałem i to dużo latałem kiedyś, oczywiście jako pasażer, już nie będę mówił gdzie.

[Kobiecy głos 1] No pochwal się. Helikopterami też latałeś?

[Paweł Ostaszewski] Tak, tak, tak, ale to też dawno było. Bardzo dawno temu było.

[Kobiecy głos 1] Jak jeszcze mogłeś na hulajnogę wejść…?

[Paweł Ostaszewski, *po ciszy*] Nawet później.

[podkład muzyczny]

Wydział Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej KGP

Warszawa 2021